

Sygnatura akt I C 1296/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 23-02-2016 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Kinga Śliwińska – Buśkiewicz

Protokolant: Katarzyna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 23-02-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. A.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6.546 zł (sześć tysięcy pięćset czterdzieści sześć złotych) przy czym:

a) kwotę 6.300 zł:

- z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 02.03.2014 r. do dnia 31.12.2015r.,

- z odsetkami ustawowymi w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych za okres od 01.01.2016r. do dnia zapłaty,

b) kwotę 246 zł:

- z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 24.06.2014 r. do dnia 31.12.2015r.,

- z odsetkami ustawowymi w wysokości równej sumie stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych za okres od 01.01.2016r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.305 zł (jeden tysiąc trzysta pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 818 zł (osiemset osiemnaście złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Kinga Śliwińska – Buśkiewicz

Sygn. akt I C 1296/14

UZASADNIENIE

Powódka E. A. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 3 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 02.03.2014 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 246 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwotę 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wywodziła, że jest właścicielką pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), który został uszkodzony na skutek zdarzenia drogowego z dnia 29.01.2014r. Sprawca kolizji był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany wszczął postępowanie likwidacyjne, ustalając szkodę całkowitą i wysokość odszkodowania w kwocie 3 500 zł, jednakże pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, stwierdzając, iż kierujący pojazdem marki S. nie ponosi winy za to zdarzenie.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z kosztem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Pozwany przyznał, że w ramach obowiązkowej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji z dnia 29.01.2014 r., jest zobowiązany do pokrycia szkody powstałej w pojeździe marki O. (...) o nr rej. (...). Pozwany zakwalifikował szkodę powódki jako całkowitą w wysokości 3 500 zł oraz odmówił wypłaty odszkodowania za uszkodzenia pojazdu marki O. (...) uznając, że nie powstały one w okolicznościach wskazanych w zgłoszeniu szkody. Zdaniem pozwanego, opis przebiegu zdarzenia, ukształtowanie terenu, szerokość pasa ruchu, rodzaj nawierzchni i nasilenie ruchu sprawia, że twierdzenia pozwu przedstawiają się jako nieprawdopodobne. Pozwany zakwestionował również swą odpowiedzialność za koszty holowania uszkodzonego pojazdu marki O. (...). Pozwany podniósł, iż faktura VAT (...) jest wyłącznie dowodem księgowym oraz potwierdzona datą usługi wykonanej w dniu 03.02.2014 r., nie zawiera informacji jaki pojazd był przedmiotem holowania, ani na jakiej trasie był przemieszczany.

W toku postępowania, powódka rozszerzyła żądanie, zmieniając powództwo w ten sposób, że w miejsce dotychczas żądanej kwoty 3 500 zł wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 6 300 zł wraz z odsetkami jak dotychczas. Powódka podtrzymała również swoje roszczenie z tytułu zwrotu kosztów holowania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest właścicielką pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...) (okoliczność bezsporna).

W dniu 29.01.2014 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzony został samochód powódki. W tym dniu, kierujący samochodem O. (...) J. A. wjechał w drogę gruntową i jechał za pojazdem marki S. (...). Około godziny 7:40, po przejechaniu ok. 100 metrów, M. D. kierujący samochodem S. (...) o nr rej. (...) najpierw wykonał manewr skrętu w lewo, by następnie wycofać w posesję znajdującą się po prawej stronie. W celu uniknięcia kolizji ze skręcającym samochodem, kierujący pojazdem O. (...) odbił w prawo i uderzył w słupek ogrodzenia prawą stroną swojego pojazdu. Na skutek tej kolizji samochód powódki został uszkodzony.

(dowód: dokumentacja w aktach szkody, zeznania świadka M. D. k. 80-81, zeznania świadka J. A. k. 81 - 82).

Po kolizji samochód powódki został przetransportowany przez S. G. do warsztatu samochodowego. Powódka poniosła koszt tego holowania w wysokości 246 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...) k. 14, zeznania świadka J. A. k. 81-82, zeznania świadka S. G. k. 82).

Kierujący samochodem S. (...) o nr rej. (...) M. D. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (okoliczność bezsporna).

Pozwany po zgłoszeniu szkody w dniu 30.01.2014 r. przez kierującego J. A., dokonał jej rejestracji pod numerem (...) i przystąpił do prowadzenia postępowania likwidacyjnego. W dniu 21.02.2014 r. przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia wraz ze sprawcą zdarzenia.

(dowód: dokumentacja w aktach szkody pozwanego, zeznania świadka M. D. k. 80-81, zeznania świadka Z. G. k. 107).

Pozwany na podstawie oględzin pojazdu zakwalifikował szkodę jako całkowitą i określił ją na kwotę 3 500 zł. Ostatecznie pozwany nie uznał swojej odpowiedzialności i odmówił wypłaty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu,

uzasadniając swą decyzję tym, iż kierujący samochodem O. (...) nie jechał z odpowiednią prędkością i nie utrzymał odpowiedniego odstępu od poprzedzającego pojazdu.

(dowód: dokumentacja w aktach szkody pozwanego).

Wartość pojazdu powódki ustalona na dzień powstania szkody wynosiła 9 100zł. Ustalony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 12 961,20 zł i przekraczał wartość pojazdu. Wartość pojazdu powódki w stanie uszkodzonym wynosi 2 800zł, a zatem różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosi 6 300zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego M. Ś. k. 131-147, k. 160-167).

Sąd dał wiarę wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego dokumentom, gdyż autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie dopatrywał się powodów by czynić to z urzędu.

Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka M. D., albowiem są one logiczne, spójne i zgodne z zebrany materiałem dowodowym. Świadek opisał przebieg zdarzenia z dnia 29.01.2014 r. oraz uznał swą odpowiedzialność za zaistnienie szkody.

Na walor wiarygodności zasługiwały zeznania świadka J. A., gdyż korespondowały z zeznaniami świadka M. D. i opinią biegłego. Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka S. G., albowiem znalazły one potwierdzenie w dokumencie w postaci faktury za wykonaną usługę. Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadka Z. G., gdyż korespondowały one z dokumentami z postępowania likwidacyjnego.

Sąd uznał za wiarygodną, fachową i rzetelną opinię biegłego samochodowego w zakresie rekonstrukcji zdarzenia drogowego z dnia 29.01.2014 r., odtworzenia zachowania uczestników zdarzenia oraz w zakresie ustalenia kosztów naprawy samochodu marki O. (...) nr rej. (...) i wskazania wartości samochodu sprzed szkody i po szkodzie. W ocenie Sądu opinia jest kompletna i w pełni uzasadniona, nie zawiera błędów ani sprzeczności, odpowiada postawionej tezie dowodowej i okazała się przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika powódki o przesłuchanie w charakterze świadka D. J. z uwagi na jego niestawiennictwo na kilku rozprawach pomimo prawidłowego wezwania na termin. Sąd oddalił także wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka I. D., gdyż nie był on uczestnikiem zdarzenia, więc jego zeznania nie mogły nic wnieść do przedmiotowej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki znajduje oparcie w treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosowanie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Pozwany kwestionował roszczenie powódki co do zasady. W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie natomiast z art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy obowiązani są m. in. przedstawiać dowody, a jak stanowi art. 232 k.p.c., strony obowiązane są wskazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Jak wynika z wyżej przedstawionych dowodów – nieobalonych przez pozwanego – M. D. wykonując manewr skrętu nie zachował szczególnej ostrożności. Nie upewnił się, czy swoim postępowaniem nie spowoduje zagrożenia

bezpieczeństwa ruchu drogowego i zajechnia drogi jadącemu za nim kierowcy. M. D. swoim postępowaniem spowodował zaistniałe zdarzenie drogowe.

Należy podkreślić, że odszkodowanie nie może przewyższać realnej szkody jaką poniósł poszkodowany zawinionym działaniem sprawcy. Wysokość odszkodowania nie może prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego kosztem zobowiązanego zwłaszcza, że zgodnie z art. 363 § 1 k.c., preferowanym sposobem naprawienia szkody jest restytucja naturalna. Tym samym świadczenie w pieniądzu powinno być w takiej wysokości, która umożliwia poszkodowanemu doprowadzenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, w wyniku którego powstała szkoda. W sytuacji szkód komunikacyjnych odszkodowanie winno odpowiadać kwocie, jaką należy uiścić, by w wyniku prac naprawczych uszkodzony pojazd doprowadzić do stanu sprzed uszkodzenia.

Przepis art. 363 k.c., ma charakter dyspozytywny i w granicach swobody umów strony mogą odmiennie określić sposób naprawienia szkody. Jeżeli jednak z tej możliwości nie skorzystały, komentowany przepis nie pozwala poszkodowanemu domagać się naprawienia szkody drogą przywrócenia stanu poprzedniego, gdyż ustawodawca wskazał alternatywnie dwa sposoby kompensowania szkody. Przepis art. 361 § 2 k.c. nakłada obowiązek pełnej kompensacji szkody. Jeżeli więc poszkodowany może domagać się kompensaty obejmującej nie tylko koszty naprawy samochodu, ale także różnicę między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie (por. uchwała SN z 12.10.2001 r., III CZP 57/01).

Dokonany przez poszkodowanego wybór sposobu naprawienia szkody nie może być zmieniony bez zgody zobowiązanego. Jeżeli więc wybierze świadczenie pieniężne, nie może skutecznie w trakcie postępowania sądowego zmienić roszczenia i zażądać restytucji (por. wyrok SN z 20.09.2004 r., IV CK 612/03).

Komentowany przepis w dwóch sytuacjach ogranicza przyznane poszkodowanemu prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, pozostawiając zobowiązanemu wyłącznie drogę zapłaty odszkodowania (art. 363 § 1 zdanie drugie k.c.). Po pierwsze, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe. Takie przypadki mogą mieć miejsce, gdy świadczenie nie nadaje się do restytucji naturalnej (np. zniszczenie rzeczy unikatowej, uszczerbek w postaci *lucrum cessans* lub krzywdy) albo jest ona niemożliwa z uwagi na obowiązujące przepisy prawne (np. reglamentacja dostępu do określonych przedmiotów przez zobowiązanego). Po drugie, jeżeli przywrócenie stanu poprzedniego pociągałoby za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego także ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Intencją ustawodawcy jest w tych przypadkach chronić zobowiązanego przed konsekwencjami, które wykraczają poza konieczną kompensatę uszczerbku, za który ponosi odpowiedzialność. Skoro kompensata pieniężna jest zawsze możliwa, regulacja prawna nie zmusza zobowiązanego do restytucji naturalnej, jeżeli ta stanowiłaby dla niego zbyt dużą dolegliwość.

Nadmierność trudności lub kosztów powinna być oceniana stosownie do okoliczności, z uwzględnieniem interesów ekonomicznych obu stron. Obowiązek restytucji naturalnej może oznaczać dla zobowiązanego większe wydatki, niż wynosi wysokość szkody, gdyż ochrona uzasadnionego interesu poszkodowanego powinna mieć priorytet. Jednak dłużnik nie jest zobowiązany ponosić nakładów, które są nieproporcjonalne do oczekiwanych rezultatów. Jeżeli koszty naprawy samochodu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe i uzasadnione jest odstąpienie od przywrócenia stanu poprzedniego.

Strony były zgodne co do zaistnienia szkody całkowitej w pojeździe powoda. Również Sąd na podstawie opinii biegłego sądowego ustalił, że koszt naprawy samochodu marki O. (...) przekracza wartość pojazdu.

Skoro zatem naprawa samochodu kosztowałaby więcej niż pojazd nieuszkodzony, a jego wartość rynkowa przed szkodą wynosiła 9 100 zł, wysokość należnego odszkodowania należało ustalić odejmując od wartości rynkowej pojazdu sprzed szkody wartość jego pozostałości po szkodzie. Wartość tych pozostałości według opinii biegłego M. Ś. została określona na kwotę 2 800 zł. Zatem różnica wartości pojazdu przed i po szkodzie wynosi 6 300 zł.

Koszty holowania pojazdu w kwocie 246 zł z miejsca zdarzenia do warsztatu stanowiły normalne następstwo kolizji drogowej. Samochód powódki został bowiem uszkodzony na skutek zdarzenia, za które pozwany ponosi odpowiedzialność. Poszkodowany nie mógł dalej kontynuować nim podróży i zmuszony był przetransportować samochód za pomocą lawety.

Wysokość odszkodowania należnego powódce wynosi więc 6 546 zł (6 300 zł + 246 zł).

Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 30.01.2014 r. i biorąc pod uwagę 30-dniowy termin na spełnienie przez pozwanego świadczenia na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 817 § 1 k.c., Sąd zasądził odsetki od kwoty 6.300 zł od dnia 02.03.2014r. do dnia zapłaty, a od kwoty 246 zł zgodnie z żądaniem od dnia wniesienia pozwu tj. 24.06.2014 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł z uwzględnieniem nowelizacji, wynikającej z ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Zatem za okres do dnia 31.12.2015r. zasądzono ustawowe odsetki sprzed nowelizacji. Natomiast za okres od 01.01.2016 roku do dnia zapłaty Sąd zasądził odsetki ustawowe zgodnie z art. 359 k.c., zasądzając odsetki ustawowe równe sumie stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na przepisie art. 98 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki całość poniesionych przez nią kosztów procesu, czyli kwotę 1 305 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu w sumie 188 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł oraz zaliczka na biegłego w kwocie 500 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd w punkcie 3 wyroku nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie kwotę 818 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Koszt dowodu z opinii biegłego wyniósł bowiem 1.318 zł, a zatem po potrąceniu uiszczonych przez powódkę zaliczki w kwocie 500 zł do zapłaty pozostała kwota 818 zł.

SSR Kinga Śliwińska – Buśkiewicz